

**POGODA**

Dzisiaj będzie pochmurnie i ciepło z możliwością wystąpienia burz i przelotnych opadów. Temperatura do 88 F (31,1 C). Wiatry południowo-zachodnie z prędkością od 10 do 18 mil na godzinę.

Jutro będzie słonecznie z temperaturą do 84 F (28,9 C).

Wschód słońca o godzinie 5:37 rano, zachód o 8:16 wieczorem.

# Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

**KALENDARZYK**  
Dzisiaj czwartek, 25 lipca — Jakuba Apostoła.  
Jutro piątek, 26 lipca — Anny, Mirosławy.  
Pojutrze sobota, 27 lipca — Julii.

No. 142 Rok (Vol.) LXXVIII

CHICAGO, IL, Czwartek, 25 Lipca (July 25), 1985

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

# FRANCJA POTĘPIA POLITYKĘ RPA

## Akt Zgody z Sikhami w Indiach

### Renciści i Emeryci w Opozycji...

### Odwołanie Ambasadora P. Boyera

#### Piranie w Norwegii?

Trondheim, Norwegia. (UPI) — Pięć piranii, niespodziewany dodatek do fauny wód przybrzeżnych Norwegii, wywołało istną panikę wśród wędkarzy i kąpielących się w nadmorskiej miejscowości Trondheim.

Cała sprawa stała się głośna wówczas, gdy dwaj chłopcy, łowiący ryby u ujścia rzeki, schwytali 8-calową rybkę o splaszczonym pysku i ostrych jak brzytwa zębach. Ryba wyskoczyła z koszyka i wiele czasu upłynęło nim zdołano ją zabić.

Zoologowie z miejscowego uniwersytetu zidentyfikowali połów jako piranie, groźną choć niewielką rybkę południowo-amerykańską, ogromnie żarłoczną i atakującą w wodzie każde żywe stworzenie nie wykluczając człowieka.

Piranie zostały wypuszczone do rzeki przez niezidentyfikowanego miłośnika przyrody, który postanowił "uwolnić" je z akwarium. Prawdopodobnie w wodzie znalazło się 5 takich rybek.

Zoologowie z Trondheim oświadczyli, że piranie mogą wprowadzić życie w wodach przybrzeżnych w okresie lata, ale nie będą w stanie przetrzymać ciężkiej zimy. "Różne temperatury zimowe uwolnią nas od problemu" — powiedzieli specjaliści.

### Nkomo Obawia Się Zabójstwa

Harare, Zimbabwe (UPI) — "Dlaczego nie przysłał po prostu kogoś kto by mnie zastrzelił?!" — zapytał przywódca opozycji Joshua Nkomo, kiedy policja wkroczyła do jego domu i zarekwirowała broń należącą do niego i członków jego ochrony osobistej.

"Bez ochrony jestem narażony na atak, a ta akcja oznacza, że rząd jest zdecydowany dopełnić wcześniej obietnic i po wyborach użyć mej głowy w charakterze kółka do tacek".

W wywiadzie udzielonym telefonicznie ze swego domu w Bulawayo, Nkomo powiedział, że wtorkowy najeżdż policji nastąpił na skutek rozkazu nowego wiceministra spraw wewnętrznych, Enosa Nkali, który przegrał w minionych właśnie wyborach parlamentarnych z kandydatem kierowaną przez Nkomo opozycyjnej partii ZAPU.

Akcja policji stanowi część szeroko zakrojonego programu rządowego zmierzającego do wyeliminowania ZAPU i innych ugrupowań mniejszościowych. Szczególnie narażone na ataki prorządowych bojówek jest Bulawayo, gdzie ostatnio 4 osoby zginęły w pożarach domów wywołanych — zdaniem Nkomo — podpaleniem.

Rzecznik rządu Zimbabwe powiedział dziennikarzom, że akcja rekwizycji broni w domu szefa opozycji związana była z działaniami rebeliantów na południu kraju. Nie jest wykluczone — zdaniem rzecznika — iż w działaniach tych używana była broń przechowywana w mieście Bulawayo.

W dzień po pierwszej nastąpiła druga akcja policji. Agenci Centralnej Organizacji Wywiadowczej (CIO), wkroczyli do domu Nkomo i "wywiekli" żeń, bez żadnego tłumaczenia, 9 młodych ludzi z otoczenia szefa opozycji.

Zdaniem obserwatorów bezparto- nowo poczynania agentów CIO wypływały z ich przekonania, iż w domu Nkomo nie ma już uzbrojonych ludzi. Nkomo, który tego samego dnia przybył do stolicy, Harare, nie skomentował wydarzenia.

### Premier Podpisał Porozumienie

Pendżab Może Być Autonomicznym Stanem Zgodnie z Konstytucją

New Delhi, Indie (UPI, CT) — Premier Indii Radźiw Gandhi podpisał wczoraj porozumienie z umiarkowanym przywódcą sikhów, Harchandem Singh Longowalem. Porozumienie to dotyczy zakończenia trwających od czterech lat niesnasek, które były przyczyną staku wojsk indyjskich na Złota Świątynię sikhów i przyczyną zamachu na życie Indiri Gandhi, poprzednio premiera tego kraju.

Po zakończeniu dwudniowych negocjacji, Radźiw Gandhi ogłosił w Parlamencie, że rząd wyraził zgodę na ważniejsze żądanie partii sikhów "Akali Dal", która zrzesza większość 15-milionowej społeczności sikhów w Indiach, tj. około 2% ogółu ludności.

Do najważniejszych żądań sikhów należy sprawa autonomii stanu Pendżab. Propozycja ta spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem w Parlamencie.

Niemniej jednak, w kilka godzin później, mieszkańcy stolicy stanu Chandigarh (Haryana) podali do wiadomości, że wojowniczo nastawieni młodzi ludzie zgromadzili się na ulicach i protestowali przeciwko umiarkowanemu przywódcy partii sikhów "Akal Dal".

Władze stanowe Pendżab wprowadziły tzw. środki ostrożności, by zapobiec "działalności terrorystycznej".

Longawal oświadczył, że jest w pełni zadowolony z osiągnięcia porozumienia z premierem Indii Radźiwem Gandhi, ale powodzenie tego układu między rządem a sikhami zależy w dużej mierze od reakcji radykalnego odłamu partii "Akali" (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

### Aresztowano Właścicieli Zapory Wodnej

Trento, Włochy (CT) — Władze prowadzące dochodzenia w sprawie zerwania w ubiegłym tygodniu tamy, podały do wiadomości, że aresztowały trzech mężczyzn, w tym dwóch braci, właścicieli tamy. Aresztowani oskarżeni zostali o zabójstwo. Wskutek zerwania tamy zginęło ponad 200 turystów i mieszkańców wioski.

Prokurator Francesco Simeoni oświadczył, że przypuszczalnie aresztowane zostaną dalsze osoby. W chwili obecnej władze przesłuchują dziesiątki osób, wśród których znajdują się przedstawiciele kopalni, które dopuścili się zaniedbań.

Dwaj przedstawiciele władz lokalnych, którzy otrzymali w środę pozwny sądowe, podali się do dymisji.

Ekipy robotników znalazły w śróde jeszcze cztery zwłoki. Łącznie liczba wydobytych zwłok doszła do 204. Woda, po zerwaniu tamy, zniszczyła 20 domów oraz trzy hotele w popularnej miejscowości turystycznej Stava. Do tej pory nie zdołano jeszcze zidentyfikować 38 zwłok. Pogrzeb niezidentyfikowanych osób odbędzie się w pobliskiej miejscowości Tesero. Pochowane one zostaną w grobie masowym, obok tych, którzy pochowani zostali w ubiegły piątek.



NOWOGRÓD. — Muzeum Kurpiowskie. Wiatrak; z lewej chata z "łamanym" (ozdobnym) szczytem.

### G. Shultz Skrytykował Państwa Sojusznicze USA

Washington (CT) — Sekretarz Satnu USA, George Shultz skrytykował sojuszników amerykańskich, wymieniając konkretnie Grecję, za brak poparcia dla wysiłków Stanów Zjednoczonych w walce z terroryzmem na świecie.

Shultz oświadczył, że jest rzeczą "straszną" uwolnienie współwinowajców porwania samolotu amerykańskich linii lotniczych TWA przez rząd Grecji.

Chodzi tu o zwolnienie z aresztu zatrzymanego na lotnisku w Atenach porywacza Ali Atwę i wysłanie go do Algierii w charakterze negocjatora, dzięki czemu z samolotu wypuszczeni zostali obywatele greccy.

Sekretarz Stanu oświadczył również, że spodziewa się po państwach sojuszniczych większej współpracy, niż do tej pory, w wspólnej walce z terroryzmem. Jest to druga wypowiedź Shultza na temat współpracy, wychodzącej poza formalnie zawarte układy, a zobowiązującej sojuszników do ściślejszej kooperacji ze Stanami Zjednoczonych.

G. Shultz wystąpił przed Izbową Komisją Spraw Zagranicznych, by zdobyć \$4 mld na program rozbudowy systemu bezpieczeństwa w zagranicznych państwach dyplomatycznych należących do USA, i ich ochronę przed atakami terrorystycznymi.

Propozycja Shultza jest rezultatem obrad doradców, którzy zebrali się po terrorystycznych atakach na amerykańskie obiekty w Bejrucie. Zgodnie z opracowanym projektem, 126 (z 262) amerykańskich pałaców dyplomatycznych powinno być przeniesionych, lub bardziej strzeżonych.

Sam Shultz określił ten program, jako "big-ticket item", czyli sprawą najważniejszą, którą koniecznie trzeba się zająć.

Większość członków komitetu poparła środki zmierzające do większej ochrony amerykańskich dyplomatów poza granicami Stanów

### Katastrofa Samolotu Kolumbijskiego

Bogota, Kolumbia. (CT) — W dzuńgli nad Amazonką rozbił się w śróde wojskowy samolot odrzutowy lotnictwa kolumbijskiego. Po upadku, samolot stanął w płomieniach. Znajdujące się na jego pokładzie 74 osoby najprawdopodobniej zginęły.

Samolot typu DC-6 przewoził pasażerów cywilnych. Został on przydzielony linii lotniczej zastępczo z powodu strajku pracowników lotnictwa cywilnego. Po starcie z lotniska w Leticia (na rzece Amazonce), samolot stracił jeden ze swych 4 motorów.

Samolot leciał z południowego miasta Kolumbii, do stolicy kraju, Bogoty.

Zjednoczonych, niektórzy jednak mieli wątpliwości co do kosztów tego przedsięwzięcia. Suma \$4 mld potrzebna na budowę systemu bezpieczeństwa jest podwojeniem budżetu przyznanego rocznie na całą działalność Departamentu Stanu.

Z wątpliwości i pytań zadawanych przez ustawodawców Sekretarzowi Stanu wynikało jasno, że w Kongresie panuje atmosfera oburzenia z powodu braku reakcji państw sojuszniczych na antyterrorystyczne inicjatywy Stanów Zjednoczonych. Między innymi, chodzi o apel USA o bojkotowanie lotniska w Bejrucie.

### Uznani Winnymi Szpiegostwa

New Delhi, Indie. (UPI) — W środę sąd w New Delhi skazał trzech byłych wysokiej rangi oficerów armii na kary 10 lat więzienia za szpiegostwo na rzecz CIA.

Sędzia uznał mjr. gen. Franka Larkinsa, jego brata, wicemarszałka lotnictwa, Kena Larkinsa i podpułkownika Jabsira Singha winnymi szpiegostwa.

Ponadto skazany został na 2 lata więzienia Jaspal Singh Gill, cywilny handlarz bronią, któremu udowodniono złamanie obowiązku tajemnicy wojskowej.

Proces, który był prowadzony przez sędziego bez ławników, utrzymywano w tajemnicy ze względu na bezpieczeństwo państwa.

Świadkowie zeznali, że oskarżeni dostarczali tajne materiały wojenne przedstawicielom ambasady Stanów Zjednoczonych w New Delhi, prawdopodobnie pracownikowi CIA.

Zgodnie z zeznaniami oskarżonych i świadków większość informacji dotyczyła broni i sprzętu wojskowego pochodzenia sowieckiego, głównie czołgów i samolotów bojowych.

Frank Larkins przyznał w czasie procesu, że prowadził działalność szpiegowską na rzecz CIA od roku 1972 i że wciągnął do tej roboty swego 57-letniego brata.

Frank Larkin służył w armii hinduskiej 34 lata. Posiadał wiele ciekawych dla wywiadu wiadomości (testował np. czołgi sowieckie, które znajdują się obecnie na wyposażeniu armii) oraz odpowiednie kontakty.

W czasie procesu starszy z braci Larkinsów podał nazwiska czterech pracowników ambasady USA, którym przekazywał informacje.

Siatka została zlikwidowana i aresztowana w roku 1983, na kilka dni przed wydaleniem z Indii dyplomaty amerykańskiego, Harry'ego L. Weatherbee.

W Gdańsku w kościele Sw. Jakuba grupa emerytów i rencistów prowadzi strajk głodowy protestując przeciwko podwyżkom i stałemu pogarszaniu się warunków życia ludzi starszych.

W Katowicach powstał Komitet Obrony Rencistów i Emerytów, którego celem będzie ujawnianie prawdy o często tragicznych warunkach życia tej grupy ludności.

### Zaginął Przywódca Contras

San Jose, Kostaryka. (CT) — Przedstawiciele ugrupowania partyzanckiego w Nikaragui oświadczyli, że ich przywódca, Eden Pastora, zaginął po katastrofie helikoptera wojskowego. Jednakże inne źródła podają, że Pastora żyje i jest bezpieczny w Panamie.

Radio kostarykańskie podało, że przywódca contras został ranny w czasie incydentu, ale życiu jego nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. Obecnie Pastora miałby jakoby przebywać w mieście Panama.

Radio Monumental, rozgłośnia Demokratycznego Zjednoczenia Rewolucyjnego (ARDE), określiła obrażenia Pastora jako "lekkie". Radio nie podało, w jaki sposób Pastora mógł znaleźć się w Panamie, ale taką samą wiadomość przekazał dziennikarzom Hector Dario Pastora, kuzyn przywódcy.

Tymczasem rzecznik ARDE zdelementował oba te doniesienia i oświadczył, że Pastora jest nadal zaginiony. Wg. wcześniejszego oświadczenia rzecznika, Pastora odbywał w wtorek inspekcję baz partyzanckich położonych wzdłuż granicy nikaraguańsko-kostarykańskiej.

W Managui rzecznik ministerstwa obrony sandinistów odrzucił możliwość zaginięcia Pastora i powiedział, że jest to nowy chwyt propagandowy dla wydobycia więcej pieniędzy przez ARDE.

Przedstawiciele władz kostarykańskich powiedzieli dziennikarzom, że dlatego wskazano Panamę, jako miejsce obecnego pobytu Pastora, gdyż oficjalnie jego przebywanie w Kostaryce jest zakazane.

Członek dyrektoriatu ARDE — Jose Davila — powiedział, że Pastora utrzymywał przez cały czas trwania lotu normalną łączność radiową z główną bazą, gdy "nagle wszystko się urwało". Davila dodał, że ten obszar jest penetrowany przez sandinistów.

Pastora, 48, znany także jako Komendant Zero, był sandinista, który porucił ich szeregi w roku 1981, był jednym z ważniejszych dowódców partyzanckich. Działal w oparciu o terytorium Kostaryki. W zeszłym roku Pastora był poważnie ranny z powodu eksplozji bomby w czasie konferencji prasowej w jednym z obozów. Pastora oskarżył wówczas o dokonanie zamachu CIA.

W wyniku zeszlorocznych niesnasek ARDE rozpadła się na dwie niezależne frakcje — Pastora był dowódcą sił zbrojnych mniejszego ugrupowania.

### Następna Konferencja Kobiet - Około r. 2000

Nairobi, Kenia (UPI) — Członkinie Konferencji Kobiet ONZ podjęły decyzję, iż następna tego rodzaju konferencja odbędzie się przed rokiem 2000.

Decyzja ta jest kompromisem pomiędzy ścierającymi się stanowiskami delegatek USA i Związku Sowieckiego.

### W Dniu Dzisiejszym Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

Johannesburg (CT, CST) — Francja odwołała swego ambasadora w RPA i nakazała wstrzymanie wszystkich nowych inwestycji w tym kraju w proteście przeciwko wprowadzeniu przed czterema dniami stanu wyjątkowego, w wyniku czego aresztowano 665 osób.

Po decyzji rządu francuskiego Rada Bezpieczeństwa ONZ zwołała w trybie nagłym posiedzenie, w czasie którego zostanie rozpatrzona sytuacja w RPA.

Claude Kemoullaria, ambasador Francji przy ONZ oświadczył, że jego kraj jest zdecydowany przeciwstawić się deptaniu praw ludzkich będącego rezultatem polityki apartheidu rządu w Pretorii.

W Paryżu premier Laurent Fabius oświadczył, że Francja odwołała ambasadora Pierre'a Boyera w proteście przeciw "nowym, poważnym zagrożeniom" wywołanym przez stan wyjątkowy.

"Nasz kraj — powiedział Fabius — nie może pozostać obojętny wobec takiego łamania praw człowieka. Mamy nadzieję, że wiele innych krajów poprze nasze stanowisko, że prawo i rozsądek zapanują wreszcie w tym końcu świata".

Fabius zapowiedział też wstrzymanie wszystkich nowych inwestycji francuskich w RPA, ale (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

### Izrael Uwolnił 100 Jeńców

Tyr, Liban (UPI) — Izrael uwolnił kolejną grupę więźniów libańskich i palestyńskich z wojskowego więzienia w Atlit. Stu więźniów przewieziono autobusami do Libanu, gdzie serdecznie witali ich członkowie rodzin i sympatycy.

Więźniowie ubrani w żółte dresy wsiadli do czterech czerwonych autobusów i pod strażą przekroczyli granicę na przejściu w Rosh Hanikara. Stąd autobusy pojechały do Bayada leżącego nad Morzem Śródziemnym witani przez tłumy zgromadzone wzdłuż drogi w pobliżu posterunku Armii Południowego Libanu (zbrojnego ugrupowania popieranego przez Izrael i kontrolującego izraelską "strefę bezpieczeństwa" w południowej części Libanu).

Z Bayada 44 więźniów przewieziono dwoma autobusami do Tyru. Trzeci autobus zabrał 25 mężczyzn do Sajdy i Bejrutu, a czwarty przetransportował 31 więźniów do Nabatieh, leżącego 14 mil na południowy-wschód od portu Sajda.

Po przekroczeniu północnej części strefy bezpieczeństwa więźniami zajęł się Czerwony Krzyż.

Uwolnienie więźniów obeszło się tym razem bez wznoszenia okrzyków antyizraelskich. Stwierdzili oni tylko, że byli w więzieniach dobrze traktowani.

Wcześniej, Izrael uwolnił w sumie około 760 jeńców wojennych trzymany w wojskowym więzieniu w Atlit. Trzystu wypuszczono na wolność w lipcu, dzień po uwolnieniu amerykańskich zakładników z uprowadzonego samolotu amerykańskich linii lotniczych TWA.

Porywacze samolotu domagali się uwolnienia jeńców libańskich i palestyńskich w zamian za amerykańskich zakładników.

Izrael twierdzi, że obie sprawy nie mają ze sobą żadnego związku.







# DZIAŁ Kobiet



Z lewej, model Billa Blass'a, czarna sukienka wieczorowa z bolerkami wyciętymi na plecach w kształcie litery V i zapinanym na plecach. Z prawej, model Oscara de la Renta's ozdobiana pasmanterią kardigan noszony do długiej czarnej spódnicy.

## Rośliny Lecznicze

### Sporysz

Sporysz—bulawinka czerwona, zwany także żytnikiem lub głównią żytnią, jest to grzyb pasożytujący na kłosach roślin trawiastych, a zwłaszcza żyta.

Surowcem leczniczym jest forma przetrwalnikowa tego grzyba, występująca w postaci czarnego rożka w dojrzwających kłosach.

Najwartościowszy, nie połamany surowiec uzyskuje się przez ręczne wybieranie rożków z dojrzwających kłosów lub ze snopów na polu. Można również uzyskać sporysz z gorzej jakości (połamany) z odpadków powstałych przy mechanicznym czyszczeniu ziarna.

Zebrań rożki dosusza się w przewiewnym miejscu rozsypane cienką warstwą. Wysuszony sporysz powinien być łamliwy i mieć charakterystyczny grzybowy zapach.

Preparaty sporyszu mają zastosowanie jako środki hamujące krwotoki maciczne, używane są także i przy innych schorzeniach: migrenie, nadciśnieniu, nadczynności tarczycy itp.

W ostatnich latach sporysz jest wprowadzany do upraw przez sztuczne zakażenie kwitnących kłosów żyta zarodnikami grzyba.

### Jodła Pospolita

Jest to popularne drzewo iglaste, dorastające do 50 m wysokości, o gładkim szarym pniu i stożkowej koronie. Igły ma szlaskane, zawsze zielone, błyszczące, ustawione grzebiasto na gałązkach. Kwiaty zbrane są na wierzchołkowej części korony.

Surowcami zielarskimi są liście, pędy i żywica jodły. Do celów zielarskich i do produkcji olejków eterycznych używa się ulistnionych gałązek—świeżych i zielonych. Ulistnione gałązki (długości do 30 cm) ścina się z odrąbanych na wyrębach gałęzi jesienią i zimą.

Otrzymany drogą destylacji olejek jodłowy działa moczopędnie, wykrztusiennie, i przeciwgorączkowo. Kąpiele z naparum igliwia działają orzeźwiająco i pobudzająco. Należy głęboko wdychać ulatniające się wraz z parą wodną olejki — orzeźwia to system nerwowy.

Do kąpieli z naparum igliwia stosuje się odwar z 2 kg igliwia, gotowanych przez 30 minut. Kąpiele stosujemy nie częściej niż co 3 dzień.

### Jeżyna Faldowana

Jeżyna faldowana znana także pod nazwą czarnej maliny jest krzewem wyrastającym do 1,5 m wysokości.

Pędy wzniesione, jesienią wygięte łukowato, pokryte kolcami. Liście podobne do liści maliny, od spodu owłosione. Kwitnie białą lub jasnoróżowo, owoce ma czarne, bardzo smaczne.

Występuje w lasach, na ich obrzeżach, przy drogach, miedzach, w zaroślach, często dużymi grupami.

Surowcem zielarskim jest liść jeżyny. Zbiera się go wiosną i latem, zrywając liście bez ogonków, młode i zdrowe. Z jednej rośliny można zebrać nie więcej niż ¼ jej liści. Suszy się je rozłożone cienką warstwą w ocenionym przewiewnym miejscu. Wysuszone liście powinny mieć naturalną zieloną barwę, od

W dniu 25 lipca 1985 roku Seminarium Polskie w Orchard Lake będzie obchodziło sto lat. W gronie biskupów amerykańskich i polskich, przy udziale wybitnych przedstawicieli Polonii amerykańskiej i przywódców innych grup etnicznych.

Stuletni jubileusz jest zarazem głęboką refleksją nad tym czego Seminarium dokonało, ale jest również momentem zastanowienia nad przyszłością, nad postawieniem nowych zadań, czy też dalszą realizacją postawionych zamierzeń przez ks. Józefa Dąbrowskiego. Sam fakt istnienia Seminarium przez sto lat, jest sprawdzianem, że idea ks. Dąbrowskiego była, jest i będzie nadal aktualna.

Różne prądy przechodziły przez tę szacowną Alma Mater, jak przechodziły przez świat, Kościół, Amerykę, Polskę, oraz ludzi. Były czasy, kiedy pękały dosłownie mury uczelni z nadmiaru studentów, były lata gdzie powoli zmniejszała się ich liczba. Były lata, gdzie wszystkie stany były reprezentowane przez swoją młodzież. Ale były miesiące, gdzie tylko okoliczne stany wysyłały uczniów do Orchard Lake.

Byli Czesi, Słowacy, Jugosłowianie, Litwini, ale nadeszły lata gdzie pod wspaniałym kampusie z książkami w rękach kroczyli i kroczą Murzyni, Malajzyjczy, Japończy, Koreańczycy, Etiopczycy, Irańczycy i inni. Zawsze jednak byli Amerykanie polskiego pochodzenia i studenci z Polski, obojętnie jako chłopcy z Indii, Austrii, czy Włoch, garnęli się do polskiej uczelni, gdy nie mogli pozostać u Matki — Polki.

Sałe wykładowe, laboratoria, biblioteki, domy akademickie, kaplice, są żywymi świadkami, młodych studentów ze świata, którzy tu zdobywali wiedzę, poznawali nowy kraj, kształtowali swe charaktery, poznawali polską kulturę i tradycje, rozwijali swe powołanie do służby w Kościele katolickim i polonijnym.

Świat młodych ludzi przynosił tu różne poglądy, różne struktury kulturowe, różną cywilizację, różny światopogląd. Jedni byli przesadnie krytyczni, inni przyniesili skrajne wartości moralne, jeszcze inni byli sceptykami, agnostykami, a nawet rodynkami ateistycznymi i tu w Szkołach w Orchard Lake, wsluchani byli w koncepcje humanizmu chrześcijańskiego Kościoła katolickiego, kultury polskiej, nowoczesnych osiągnięć amerykańskich nauk ścisłych odkrywanych badań chemicznych, biologicznych, fizycznych.

Była młodzież z prądami wprost rewolucyjnymi, krytykowała Kościół katolicki i jego strukturę, atakowała wprost Ojca Świętego za nie zrozumienie Ameryki i cywilizacji XXI wieku, holdowłaownikarstwu, nawoływała do buntu. Ci wszyscy, rozgoryczeni opuścili mury uczelni katolickiej i polonijnej, może nie będą się cieszyć ze stulecia, a może po latach dojrżeli i zrozumieli co to jest Kościół katolicki oparty na Piotrze — naszych czasów.

Na kampusie w Orchard Lake, była młodzież lat 14, 18, 22, 25 czy więcej. A więc tu nabierali pogląd na świat, tu dojrzewali, tu przeżywali swe pierwsze kryzysy, tu wyzwalali się nieokiełznane instynkty, ale i tu podejmowano wiazące decyzje za całe życie. Nie mało było studentów o jasno sprecyzowanej drodze życiowej, wykrystalizowanych ideałach, tym utwierdzonym Szkoły pomagały dalej rozwijać talenty.

Przez sałe wykładowe przeszli bardzo talentowani, zdolni, pracowici, już zapowiadający się wybitni ludzie, poszli w życie i rzeczywiście rozwinięli swe talenty. Ale było dużo przeciętnych z trudem radzących sobie z naukami humanistycznymi, klasycznymi, ale wy-

# Ks. Dr Roman NIR, Orchard Lake Stulecie Seminarium Polskiego w Orchard Lake, Mich.

1885—1985

robienie w nich wytrwałości, uczyniło ich pożytecznymi ludźmi. Jak wszędzie nie brakło i tu studentów, którzy w swoim uporze, głupocie, nie rozwinięli się nie zachwycili się podawaną im wiedzą. Zmarowali siebie a może pociągnęli innych. Do nich należy ocena pobytu w Orchard Lake.

Po tych refleksjach zdecydowanie staje pytanie, jakie zadanie ma spełniać Seminarium Polskie i Szkoły w Orchard Lake w przyszłości? Czy powinno się wypracować nowy model? A może już nie są potrzebne Polonii, Ameryce i Polsce, Szkoły w Orchard Lake? Czy jest sens istnienia Seminarium?

Te pytania nie są wymyślone, czy postawione tylko retorycznie, bo z okazji stulecia wypada myśleć o przyszłości. Pytania te bardzo często od księży, wychowanków, w Ameryce wśród Polonii. Te pytania stawiane były w Polsce na sympozjum polonijnym KUL-u.

W pytaniach tych nie należy dopatrywać się złej woli, czy podważania autorytetu szkół. W pytaniach tych, a raczej za nimi, stoi wielka troska o dalszy los Seminarium Polskiego i Szkół w Orchard Lake.

Polonia zaniepokojona jest ciągłym uszczuplaniem polonijnych instytucji na terenie Stanów i dlatego pragnie zdecydowanie mieć zapewnienie, że ich najstarsze szkoły, cieszące się obecnie największym autorytetem wśród nie tylko Polonii, ale amerykańskich instytucji naukowych, środków masowego przekazu, radia, telewizji i prasy, będą miały trwałe podstawy dalszego istnienia, będą się rozwijać, będą mogły bazować na najnowocześniejszym wyposażeniu.

Seminarium Polskie nie zawiodło Amerykanów polskiego pochodzenia, Polonii, Ameryki nie zawiodło Polski. Wiernie stało i stoi przy ideałach ks. Dąbrowskiego, uczelni katolickiej, polskiej i amerykańskiej.

W refleksjach jednak powróćmy do zadań Seminarium Polskiego.

W drugiej połowie XIX wieku w historii polskiej emigracji do Stanów Zjednoczonych następuje przełomowy zwrot. Już w 1880 roku przybyło ponad 400 tys. Polaków, a wśród nich tylko 200 polskich księży. W dziesięć lat później Polonia liczyła 1 milion i 400 polskich księży. W 1910 roku i ksiądz przypada na 4 tys. wiernych. Wiele skupisk polonijnych nie posiadało polskiego księdza.

W takich warunkach zrodziła się myśl powołania Seminarium Polskiego. Pierwsza idea zrodziła się u Ojca Leopolda Moczygembę, który przedstawił w liście prośbę Ojcu Świętemu Leonowi XIII. W odręcznie podpisanym liście Papież w 1879 roku oficjalnie zaaprobował prośbę o. Leopolda. Jednak Franciszek Moczygamba nie zrealizował zamierzenia. Ideę podjął ks. Józef Dąbrowski i rozpoczął budowę Seminarium w Detroit za zgodą miejscowego bpa Kaspra Borgessa.

Pierwszym rektorem był ks. Józef Dąbrowski (1885-1903), on nadał całokształt Seminarium, zorganizował grono profesorskie i wypracował założenia Seminarium. Drugi rektor ks. W. Buhaczkowski przeniósł Seminarium z Detroit do Orchard Lake w 1909 roku, nad piękne jezioro sadowe.

Seminarium św. Cyryla i Metodego wraz z dwoma pozostałymi uczelniami, Szkołą Wyższą i Kolegium N.M.P. oraz instytucjami naukowymi stanowią największą instytucję naukowo-wychowawczą

Polonii Amerykańskiej.

Fakultet teologiczny kieruje się wskazaniami kościelnego prawa kanonicznego. Kolegium posiada studia filozoficzne i klasyczne. Szkoła Wyższa posiada program nauk humanistycznych. Te trzy szkoły dają Polonii światłych kapłanów polonijnych, świecką inteligencję. Wykształciły ponad 2 tys. księży i około 20 tys. świeckich.

Utrzymywane są przez Polonię amerykańską, pod względem kościelnym podlegają arcybiskupowi detroickiemu. Seminarium Polskie kształci księży, ale nie ma żadnej jurysdykcji nad wykształconymi księżmi ani polskimi parafiami. Biskup polonijny pochodzenia również nie ma jurysdykcji nad Seminarium Polskim. Seminarium natomiast przestrzega wszystkie zarządzenia Stolicy Apostolskiej dotyczące seminarium duchownych. Program przebiega zgodnie z przepisami kościelnymi oraz dodatkowo zapewnia przygotowanie do pracy wśród emigrantów.

Seminarium Polskie w Orchard Lake kształci Amerykanów polskiego pochodzenia oraz z innych grup etnicznych przede wszystkim słowiańskich dla wszystkich diecezji Stanów Zjednoczonych, tak jak miało studentów ze wszystkich prawie diecezji i stanów, dla duszpaństwa w parafiach polskich lub w skupiskach, gdzie znajduje się duży procent katolików polskiego pochodzenia.

Potrzeba kształcenia kapłanów dla Polonii, zwiększyła się po II Wojnie Światowej wraz z przyływem nowej emigracji innego charakteru przede wszystkim wojskowej i stojącej na wyższym poziomie intelektualnym. Przed tymi problemami stanęło również Seminarium Polskie, które musiało wypracować nowy model wychowawczy.

Emigracja po roku 1980 nosi jeszcze inny charakter niż uprzednie, dlatego przed wychowacami i studentami stanęły nowe problemy duszpasterskie bardziej skomplikowane i trudne, które jednak trzeba rozwiązać i odpowiedzieć na nową falę.

Kardynał detroicki Mooney w liście skierowanym do polskiego duchowieństwa pisał: "Lud nasz ma prawo, aby mu ogłoszono radośnie Ewangelię w taki sposób, który jest najbardziej dla niego przystępny i który najbardziej skutecznie przemawia do jego serca wzmocnia jego przywiązanie do Kościoła. To nakłada na nas księży obowiązek pielęgnowania języka, najbardziej przystępnego dla ludu, któremu jako kapłani służymy i który najbardziej skutecznie zbliża lud do nas i przez nas do Boga. Któżby nie zauważył promienia radości i błysku zrozumienia na twarzy tego, który włada językiem ojczystym niż językiem adoptowanej ojczyzny, jeżeli do niego się zwracamy, mówiąc tym językiem, który przemawia tak do serca jak i do jego rozumu".

Ważnym zadaniem i podstawowym Seminarium Polskiego w Orchard Lake jest służba Polonii amerykańskiej, Polsce i Kościołowi. Te zadania były naczelną zasadą działalności i postępowania zarówno grona nauczającego jak i studentów. Te obowiązki były realizowane na różnej płaszczynie.

Seminarium Polskie, jako specyficzna instytucja, której zadaniem było i jest kształcenie kapłanów polonijnych, wytwarza odpowiednią atmosferę, w której daje studentowi możliwość poznania, studiowa-

nia i praktycznego przekazywania polskiej kultury i tradycji. Seminarzyście nie mogą być obce zwyczajne adwentowe, rołaty, św. Mikołaj, wigilia, koledy, pasterka, św. Szczepan, Trzech Króli, itd.

Student musi być rozmiłowany w tych tradycjach, musi znać je, gdyż idzie do polskiego środowiska, parafii, polonijnych organizacji, gdzie powinien wytłumaczyć sens tych tradycji, zaprezentować w umiejętny sposób, być po prostu entuzjastą polskiej kultury. W tej dziedzinie Orchard Lake nie zawiodło Polonię.

Liczne broszury informujące o polskich tradycjach, publikacje z historii kultury polskiej, artykuły na łamach szkolnych czasopism, są wymownym świadectwem wrażeń młodzieży w tradycje przodków.

Liczne wystawy polskiego malarstwa, grafiki, rzeźby, fotografii, rocznice pisarzy polskich, wydarzeń kościelne, rocznice narodowe, imprezy, wystawy prac artystów polskich, akademie, sympozja, konkursy deklamacji. Dni Polskie. Wszystko to służy poznaniu skarbów i dziedzictwa ojców, by w przyszłości mogło to być wszczepione i przekazywane nowym pokoleniom.

W szczególny sposób Seminarium Polskie uczulone jest na pielęgnowanie bohaterów Polski i Stanów Zjednoczonych, takich jak Kościuszko, Pułaski, Kopernik i Mickiewicz, Moniuszko i Paderewski. Sympozja na temat ich życia, akademie w znaczny sposób przybliżają te sylwetki i ich działalność.

Orchard Lake uwrażliwia młodzież na piękno nie tylko słowa polskiego, ale muzykę i życie towarzyskie. Chóry: Schola Natorum, Katedralny, Chór Szkoły Wyższej, orkiestra dęta, niosą dźwięki polskiej muzyki i śpiewu polskich pieśni poprzez fale radiowe, a nawet telewizyjne. Od wielu lat transmitowane koledy zachycają nie tylko Polonię, ale również Amerykanów.

Transmisja Mszy św. w niedziele i święta jest świadectwem służby Zakładów dla tych, co nie mogą jej wysłuchać w języku ojczystym w kościołach parafialnych ze względu na wiek lub kalectwo. Oprócz tego biuletyn dla chorych, niesie każdego miesiąca dobre słowo pocieszające w utrapieniu.

Seminarium Polskie spełnia zasadniczą rolę w kształceniu właściwej postawy wobec narodu polskiego. Usilnie stara się nawiązać łączność z Krajem Ojców, nie tylko w celach naukowych, ale głównie przez poznanie kultury, pogłębienie języka. Studenci pielgrzymują do stolicy duchowej Polski, Częstochowy.

Kontakty i współpraca z Krajem, Prymasem Polski, biskupami, duchowieństwem, narodem polskim, na różnych odcinakach, jest obowiązkiem każdego wychowanka Seminarium i ma duży wpływ na życie Polonii. Seminarium jest dumne z tego zadania i należytego wypełniania tego obowiązku jako spłacenia długu wobec Polski.

Niech nakreślone niektóre zadania jeszcze więcej zbliżą Seminarium Polskie do Polonii, Ameryki i Polski w stulecie jego istnienia.

### \* 1 Uncja Złota

Jedną uncję złota otrzymuje się z 2 ton skał w kopalniach Afryki Południowej.

### NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?

Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Życzliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe

Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

**AID FOR WOMEN**  
8 South Michigan  
Suite 1300 • 621-1100

## KZ ELECTRONICS

3133 N. MILWAUKEE Presentuje TEL.: 539-2734

### Film pt. "PRZYGODY PANA MICHAŁA"

według powieści Henryka Sienkiewicza

# PAN

# WOŁODYJOWSKI

**OSTATNIA SZANSA OBEJRZENIA**

**PIERWSZEJ 3-GODZINNEJ CZĘŚCI!**

**NIEDZIELA, 28 LIPCA, GODZ. 6:00 WIECZ.**

## "DOM PODHALAN" 4808 S. ARCHER

Przedprzedaż biletów w KZ ELECTRONICS oraz w kasie przed seansem

## Albany

WOMEN'S MEDICAL CENTER

**SPECJALISTYCZNA  
OPIEKA ZDROWOTNA  
DLA KOBIET  
ORAZ ZABIEGI  
GINEKOLOGICZNE**

- Badania Krwi i Moczku Na Ciężę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia

**MÓWIMY PO POLSKU.**

**725-0200**

**5086 N. ELSTON**  
Od Wtorku do Soboty:  
8 Rano-4 Po Pol.

## Francja Potępia Politykę RPA

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nie powiedział, co ma się stać z inwestycjami już podjętymi, których wartość wynosi 1.6 miliarda dolarów.

Premier francuski powiedział, że jego rząd przedstawi Radzie Bezpieczeństwa rezolucję potępiającą praktyki władz RPA i zaproponuje szereg konkretnych posunięć społeczno-światowej.

Akcja rządu francuskiego była pierwszym odzewem Zachodu na wprowadzony w niedzielę stan wyjątkowy w RPA. Wprawdzie wiele krajów zadeklarowało kroki odwetowe, ale jak do tej pory nikt nie nie przedsięwziął.

Amerykański ambasador Herman Nickel został odwołany z Pretorii w czerwcu, po rajdzie wojsk południowo-afrykańskich na sąsiednią Botswanę. "Wzywamy na konsultacje" ambasador przebywa ciągle w Waszyngtonie.

W odpowiedzi na akcję Francji premier Botha oświadczył, że mniejszościowy rząd białych nie może przyjmować wskazówek co jest lepsze dla narodu Południowej Afryki.

"Zdumiewające jest — powiedział — że jeden z krajów Zachodu staje w obronie komunistów i inspirowanych przez komunistów bojówk mordujących ciarną ludność i próbujących posiąć zamieszczenie w życiu czarnej społeczności".

Oświadczył także, iż w obszarach zamieszkałych przez czarną większość komuniści są bardzo aktywni.

W czasie Konferencji Kobiet NZ w Nairobi, Ferne Ginwala z Narodowego Kongresu Afrykańskiego (ANC) — nielegalnej grupy antyrasistowskiej — powiedziała, że obecnie zamieszki przeniosły się do obszarów zamieszkałych przez białych, zaś przewodnicząca delegacji ANC, Gertrude Shope, dodała, że następnym krokiem będzie posianie anarchii w całym kraju.

Władze podały, że od chwili wprowadzenia stanu wyjątkowego aresztowanych zostało 661 czarnych i 4 białych. Zgodnie z przepisami stanu wyjątkowego mogą być oni przetrzymywani bez sądu przez długi okres czasu.

## Huragan "Bob" Uderzył w Wybrzeże Płd. Karoliny

Charleston, S.C. (UPI) — Posuwający się w kierunku północnym huragan "Bob" uderzył w wybrzeże Karoliny Południowej z siłą 92 mil na godzinę. Fale dochodzą do wysokości 10 stóp.

Wskutek zerwania linii wysokiego napięcia tysiące osób pozbawionych zostało dopływu prądu elektrycznego.

Tysiące osób ratowało się ucieczką z odwiedzanej często przez turystów wyspy Fripp. Huragan przyniósł też ulewne deszcze. W śródmieściu Charleston spadło ponad 8 cali deszczu.

Jak na razie — nie zanotowano ofiar.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek, pradziadek, brat nasz i szwagier mój, sp.

**Edmund Jan Rosko**

(syn śp. Wincentego i śp. Anny)

Członek Tow. Najśw. Im. Jezus przy par. św. Józefa, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 23-go lipca, 1985 roku, o godzinie 5:00 nad ranem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 2-iej po południu do godziny 9-iej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26-go lipca, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego Ewald Funeral Home, pnr. 2501-03 N. Southport Ave., do kościoła św. Józefa, msza św. o godzinie 9:30 rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu postrzępieni: Wirginia (z domu Kurkowski), żona; Corrine (Tadeusz) Drozdowski, Florentyna (Carl) Krueger, córki i zięciowie; 8 wnucząt, 4 prawnucząt; Bronisława i Harriet, siostry; Florian Kurkowski, szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Ewald Funeral Home Tel. 549-0098

## Akt Zgody z Sikhami w Indiach

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Dal" i starszych rangą towarzyszy przywódcy tej partii.

Atma Singh, przedstawiciel jednego z buntowniczo nastawionych ugrupowań w partii "Akali Dal" stwierdził, że porozumienie "jest przetrzaniem z rządem" i sikhowie nie powinni pozwolić by "ich wiara była sprzedana".

Sprawa politycznej autonomii stanu Pendżab, o której mówi porozumienie Gandhi-Longowal, ma być przedłożona komisji sędziowskiej do opracowania. Najważniejszy punkt umowy między rządem a sikhami stwierdza:

"Akali Dal oświadcza, że Rezolucja Anandpur Sahiba w roku 1973 (dotycząca autonomii) nie wykracza poza ramy konstytucji Indii... Celem tej rezolucji jest przyznanie większej autonomii stanowi a w perspektywie umocnienie jedności i integralności państwa".

Premier Indii wielokrotnie podkreślał, że sprawa stanu Pendżab nie może być rozwiązana, jeżeli Akali Dal nie będzie trzymało się konstytucji.

Ponadto, po zawarciu porozumienia, Gandhi zapowiedział, że odwołania zostaje ustawa nadająca siłom zbrojnym tego kraju specjalne uprawnienia. Między innymi, ustawa ta pozwalała do tej pory władzom stanu Pendżab na przeprowadzanie rewizji i na aresztowania bez uprzedzenia. Zarządzenie to weszło w życie z powodu licznych rozruchów i buntów przeciwko sikhom po zamachu na życie matki obecnego premiera, Indiri Gandhi.

Porozumienie nie mówi nic na temat obecności oddziałów wojskowych w stanie Pendżab, aczkolwiek wycofanie żołnierzy jest jednym z głównych żądań sikhów. Gandhi nie zgodził się ponadto na ograniczenie uprawnień specjalnych sądów i na uwolnienie tysięcy sikhów, którzy z powodu swojej działalności zostali aresztowani w Pendżabie w ubiegłym roku.

Natomiast, w myśl zawartego porozumienia władze Pendżab przejmą kontrolę nad miastem Chand-

## Iran i Irak Donoszą o Zaciętych

Manama, Bahrain (CT) — Zarówno Irak jak i Iran doniosły o zaciętych walkach na południu Iraku, na obszarach bogatych w ropę naftową.

Iran utrzymuje, iż zajął powierzchnię, wielkości 60 mil kwadratowych, należącą do Iraku oraz zdławił kontrakta Iraku.

Irak zdementował powyższe doniesienie Iranu, utrzymując, iż walka na tym terenie jeszcze nie zakończyła się.

Oficjalna agencja informacyjna Iranu doniosła, iż żołnierze tego państwa zabili bądź zranili setki żołnierzy irackich, a do niewoli wzięli 21 żołnierzy irackich podczas ataku na froncie, który miał szerokość 11 mil. Agencja ta dodała, iż walka toczyła się w 113-stopniowym (F) upale.

Natomiast agencja informacyjna Iraku powołała się na tamtejszego rzecznika militarnego, który powiedział, że irańskie doniesienia są kłamstwem oraz, iż to właśnie Iran poniósł dotkliwie straty, ponieważ stracił dziesiątki swych żołnierzy.

## Wstrzymano Dochodzenia Przeciw Prezesowi Związku Transportowców

Washington. (CT) — Dept. Sprawiedliwości wstrzymał dochodzenie prowadzone w sprawie działalności prezesa związku zawodowego transportowców (Teamsters) Jackie Pressera. Natychmiast po tym — dwaj senatorzy, William Roth (R. Del.) i Sam Nunn (D. Ga.), oświadczyli, że należy ponowić dochodzenie i ustalić przyczyny jego przerwania.

Porozumiewając się przez swego rzecznika Terry Eastlunda, prokurator generalny Edwin Meese, odmówił zarówno potwierdzenia jak i zaprzeczenia podjęcia decyzji w omawianej sprawie.

Przedstawiciel Dept. Sprawiedliwości stwierdził, że Dept. nie dysponował dostatecznymi dowodami, które pozwoliłyby na postawienie Pressera w stan oskarżenia za nadużycia popełnione przez związek w stanie Ohio.

Ten sam przedstawiciel Dept. Sprawiedliwości powiedział, że Meese, który utrzymywał od długiego czasu polityczne kontakty z Presserem — nie odegrał żadnej roli w podjęciu decyzji w sprawie zawieszenia dochodzenia.

garh (liczącym pół miliona mieszkańców). Do tej pory miasto to podlegało władzom stanowym Haryana. Ludność mówiąca językiem hindu i mieszkająca w tym rejonie Indii będzie przesiedlona do stanu Haryana.

Pendżab należy do najbogatszych stanów Indii i jest zamieszkanym w większości przez sikhów. Mieszka ich tam około 13 mln., a zatem stanowią oni większość społeczeństwa w tym stanie, chociaż należą do mniejszości, jeśli wzięć pod uwagę całą ludność Indii.

Od trzech lat trwają tam starcia, ponieważ sikhowie dążą do autonomii. Zawarte porozumienie może zakończyć okres starć i konfliktów.

## Firma Unieważniła Ubezpieczenia Dla 18,200 Stalowników

Pittsburgh, Pa. (UPI) — Firma Wheeling-Pittsburgh Steel Corp. unieważniła wszystkie świadczenia ubezpieczeniowe dla strajkujących i zwolnionych pracowników — członków związku zawodowego stalowników, w rejonie stanów Pennsylvania, Wirginia Zachodnia i Ohio. Stalownicy rozpoczęli strajk w niedzielę o północy.

Związek zawodowy stalowników stara się skontaktować z firmami ubezpieczeniowymi, dążąc do zapewnienia ubezpieczenia dla 18,200 pozabawionych świadczeń członków. Zarząd związku zawodowego stalowników skrytykował decyzję Wheeling-Pittsburgh Steel Corp.

## "Degradacja" Sowieckiego Szefa Propagandy

Moskwa (NYT) — Szef wydziału propagandy przy Komitecie Centralnym komunistycznej partii Związku Sowieckiego, Borys I. Stukalin został mianowany na stanowisko ambasadora sowieckiego na Węgrzech.

Ogłaszając tę zmianę, oficjalna agencja informacyjna TASS nie podała żadnych szczegółów, ani nawet nie podała, jakie stanowisko zajmował Stukalin dotychczas.

Zachodni dyplomaci dopatrują się w przesunięciu Stukalina pewnej degradacji. Stwierdzają, że wprawdzie praca ambasadora jest bardzo ważna, ale fakt zamiany stanowiska szefa propagandy na stanowisko ambasadora jest "łaskawym schyłkiem" kariery.

Stukalin był szefem propagandy od roku 1982.

Dyplomaci stwierdzają ponadto, że w przyszłości mogą nastąpić także inne zmiany personalne przez Jegora K. Ligaczewa, sekretarza partii do spraw ideologii i mianowania na najwyższe stanowiska.

Obecnie Ligaczew uważany jest za jednego po Gorbaczowie i jego bliskiego sojusznika.

## Małe Poparcie Dla Propozycji Premiera Anglii

London (CT) — Premier Wielkiej Brytanii, Margaret Thatcher przeżyła ostatnio konflikt z członkami partii konserwatywnej, do której sama należy.

W śróde prawie 100 torysów odmówiło jej poparcia, w sprawie proponowanych przez nią podwyżek dla sędziów, najwyższych rangą wojskowych i innych wysokich przedstawicieli władz Anglii.

Chociaż Thatcher posiada w Izbie Gmin znakomite poparcie, w liczbie 140 członków, jej propozycja została zatwierdzona większością zaledwie 17 głosów, a więc w stosunku 249 do 232. Piećdziesiąciu torysów wstrzymało się od głosu a 48 głosowało przeciwko podwyżkom.

## Billy Graham Zaproszony Do Rumunii

Anaheim, Cal. (UPI) — We wrześniu przybędzie po raz pierwszy do Rumunii znany kaznodzieja amerykański Billy Graham.

Metropolita Transylwanii Antonie oświadczył, że Graham zaproszony został do Rumunii w imieniu wszystkich 14 istniejących tu wyznań. Antonie jest przewodniczącym wydziału spraw zagranicznych Świętego Synodu Rumuńskiego Kościoła Prawosławnego.

Graham przebywać będzie w Rumunii w dniach od 7 do 17 września.

## Rozmowy w Sprawie Zjednoczenia Korei Północnej i Południowej

Panmundżom, Korea (CT) — Ustawodawcy z Korei Południowej i Północnej spotkali się we wtorek w neutralnej wiosce Panmundżom po raz pierwszy od 40 lat, czyli od czasu kiedy Korea została podzielona na dwa odrębne i wrogo nastawione do siebie państwa.

Niemniej jednak, do pełnego porozumienia nie doszło, ponieważ ustawodawcy poróżnili się na temat sposobu doprowadzenia do rozmów w sprawie zjednoczenia.

Pięciosobowe delegacje z komunistycznej Północnej Korei i prozachodniej Płd. Korei przeprowadziły dwugodzinną rozmowę w zdemilitaryzowanej strefie, w siedzibie międzynarodowej grupy nadzorującej zwieszenie broni. W skład tej grupy wchodzi delegacja ze Szwajcarii, Szwecji, PRL i Czechosłowacji.

Obie strony uzgodniły termin na-

stępnego spotkania w dniu 25 września w miejscu, które zostanie wcześniej wybrane w drodze konsultacji. Ustawodawcy ustalili także, że sprawą zasadniczą jest, by plenarne posiedzenia odbywały się w jednej z dwóch stolic koreańskich, w Seulu lub Phenian, a każda strona była reprezentowana przez 11 delegatów.

Ustalono ponadto, że obydwa parlamenty koreańskie będą utrzymywały kontakt za pośrednictwem własnej linii telefonicznej.

Do spotkania doszło dzięki zabiegom Korei Północnej, która w kwietniu ubiegłego roku zaproponowała, by oba kraje zorganizowały pełną konferencję parlamentarną, by wspólnie omówić sprawę zjednoczenia.

Na czele delegacji południowokoreańskiej stoi Kwon Jung Dal, który jest projektodawcą ewentualnej konstytucji dla obu Korei. Natomiast dla Korei Północnej najważniejszą kwestią jest deklaracja o nieagresji. Korea Północna uważa, że ta sprawa leży poza kompetencjami parlamentu.

Korea Północna i Południowa podjęły rozmowy na tematy gospodarcze i humanitarne na jesieni ubiegłego roku. Od wielu lat nie prowadzono żadnych rozmów.

Obecnie nawiązywanie coraz szerszych kontaktów jest wynikiem wizyty Czerwonego Krzyża z Korei Północnej. Delegacja ta przebywała w Seulu w maju, po raz pierwszy od 12 lat.

## Gub. Wallace Przeszedł Operację

Englewod, Kolorado. (UPI) — Gubernator Alabamy George Wallace przeszedł w środę operację kręgosłupa. Zabieg miał na celu wyeliminowanie chronicznego bólu towarzyszącego gubernatorowi od momentu poważnej kontuzji jakiej doznał w chwili, gdy zamachowiec targnął się na jego życie przed 13 laty.

Gub. Wallace od tego czasu jest sparaliżowany, zmuszony poruszać się w wózku inwalidzkim.

Zdaniem chirurga, dr Roberta Edgara, który przeprowadził operację, zabieg powinien się udać i gubernator nie będzie już więcej cierpieć. Operacja polegała na odizolowaniu od kręgosłupa pewnych nerwów, które uciskane powodowały dotkliwy ból.

Dopiero dzisiaj lekarze będą mogli stwierdzić definitywnie, czy operacja się udała. Gubernator po zabiegu czuje się dobrze.

## O Dochodzenie w Sprawie Śmierci T. Nevesa

Rio de Janeiro. (CT) — W 3 miesiące po śmierci prezydenta-elekta Brazylii Tancredo Nevesa, rodzina zmarłego wystąpiła z oskarżeniami, twierdząc, że śmierć Nevesa nastąpiła wskutek zaniedbań lekarzy.

W czasie 38-dniowego pobytu w szpitalu, 75-letni Neves przeszedł 7 operacji. Najpierw — w Brasili, a później w Sao Paulo. Śmierć nastąpiła w dniu 21 kwietnia.

Rodzina Nevesa domaga się przeprowadzenia dochodzenia w sprawie okoliczności towarzyszących śmierci prezydenta-elekta.

## Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

- Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.
- Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone DO WTORKU DO GODZINY 4-EJ PO POŁUDNIU.
- OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-iej po południu — na następny dzień, DO WYDANIA WEEKENDOWEGO DO ŚRODY DO GODZINY 4-EJ.
- NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-iej do 3-iej na dzień następny).

Mając najlepszą uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA  
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA  
6100 N. Cicero Ave • Chicago, IL 60646  
Telefon 286-0141



## Od Durango Do Chicago: Heroinowy Szlak Rodziny Herrera

Główny dystrybutor heroiny w Stanach Zjednoczonych, rodzina Herrera, kieruje tym wielomilionowym przedsięwzięciem — żerując na ludzkiej słabości — od co najmniej 20 lat.

Na początku lat osiemdziesiątych wydawało się, iż aktywność Herre-rów zmalała ale wtorkowa akcja agentów federalnych do walki z narkotykami, udowodniła coś wprost przeciwnego — biznes kwitł.

Wśród dziesiątek osób, aresztowanych we wtorek w Chicago, jego okolicach oraz w stanie Indiana, był również Jesus "Chuli" Herrera-Diaz, uważany za jednego z głównych szefów handlarzy narkotyków. Aresztowano także najbliższych krewnych Jezusa Herrery-Diaz, a zarazem jego najbliższych współpracowników: żonę, Adelę Herrera, dwóch braci, Rubena i Pancito, bratanek, Manuela Herrera-Medina oraz szwagra i szwagierkę, Salvadora i Tilde Jaquez.

Podstawą aresztowania było znalezienie i skonfiskowanie 10 funtów heroiny, wartości około 290 tys. dol.

Oszacowano, że w latach największego rozkwitu działalność szajki — w połowie lat siedemdziesiątych — liczyła sobie ona około 400 osób, członków rodziny i ludzi przez nią zatrudnionych.

Wszyscy żyli dużo poniżej ich milionerskich możliwości, w obawie aby "nie klucć innych w oczy" swym bogactwem. Policja twierdzi, że heroinę, kokainę i marihuanę sprzedawali głównie ubrani Meksykanie, jeżdżący porzedkami Buick'ami i porzabanymi Fordami. Aby przekonać się na co stać tych "biednych" Laty nosów trzeba byłoby pojechać do Durango, małej miejscowości w Meksyku, położonej w górach Sierra Madre, gdzie hoduje się mak, który jest przetwarzany na opium a później na heroinę.

Dopiero tutaj w Durango handlarze narkotyków mogą pokazać swoje bogactwo: luksusowe wille, nowe lsniące Cadillac'ki i eleganckie ubrania, najlepszych firm.

Agenci federalnej agencji Drug Enforcement Administration spraw-

dzi, że rodzina Herrera posiada w Meksyku 147 kont bankowych, na których łącznie jest 25 mln. dol. Jeszcze w tym roku Herrera planowali zdeponować na tych kontach 200 mln. dol.

Przypuszcza się, że oprócz milionów dolarów w meksykańskich bankach, Herrera ulokowali pieniądze, zarobione z handlu narkotykami, w rozległych posiadłościach w tym kraju.

Przypuszcza się, że Herrera posiadają znaczną siłę polityczną w Durango, która prawdopodobnie odgrywa jakąś rolę w swobodzie działalności szajki. W Durango przerabia się opium na heroinę, którą następnie przesyłano do Chicago. Najczęściej chowano narkotyki w samochodach, podążających do Chicago. W latach siedemdziesiątych największą heroynę przywożono do Chicago, które uzyskało przydomek największego magazynu tego narkotyku w Stanach Zjednoczonych.

Stąd też rozprawiano heroinę do innych wielkich miast USA, w tym też i do Nowego Jorku.

Heroina była — zdaniem agentów — wystarczająco intratnym interesem dla Herre-rów ale najwyraźniej nie wystarczało im to, w związku z czym poszerzyli swój "asortyment" również o kokainę i marihuanę.

Dziennikarze, którzy przybyli na miejsce jednej z akcji agentów federalnych, spotkali małego, 10-letniego chłopca, który zaczęli ich słowami:

"Hej, ja też jestem Herrera. Co chcecie wiedzieć?". Dziennikarz Sun — Times'a zapytał: "Czy znasz kogoś z aresztowanych?". "Mój wujek został aresztowany" — odpowiedział mały Herrera. "Dlaczego — zapytał reporter". "Ach, kokaina, heroina" — odpowiedziało dziecko od niechcenia, uśmiechając się.

Chłopiec ubrany był w białelnianą koszulkę z napisem "Durango" i ry-sunkiem skorpiona. Dziennikarze spotkali go na ulicy Kensington, na skraju południowej dzielnicy Chicago, w okolicy, która nazywana jest "Małym Durango".



WASHINGTON — Waldemar Horwat, 16-letni uczeń szkoły średniej w miejscowości Hoffman Estates, jak donosiliśmy wcześniej, zdobył Złoty Medal na Międzynarodowej Olimpiadzie Matematycznej w Helsinkach. Na zdjęciu, cała rodzina Horwatów w gabinecie kongr. Crane w Washingtonie. Od lewej: b. kongr. Edward Derwinski, radca Dept. Stanu, pani Maria Horwat — matka Waldemara, Justyna — siostra chłopca Waldemar, Bernard Horwat — ojciec Waldemara i kongr. Crane. Waldemar przybył do U.S. w 1977 r. W maju br. otrzymał obywatelstwo amerykańskie dzięki pomocy kongr. Crane, aby zdążyć przed Olimpiadą. W ten sposób mógł Waldemar reprezentować na niej Stany Zjednoczone.

Jeszcze raz serdecznie gratulujemy zwycięzcy oraz oczywiście Rodzicom.

## Ald. Burke Otrzymał Dokumenty Dotyczące Pracy Konsultantki

We wtorek administracja H. Washingtona przekazała aldermanowi E. Burke (14 warda) dokumentację, dotyczącą konsultantki mayor'a D. Washington. Jednakże rzecznicy miasta oświadczyli, iż nie przedłożą listy pocztowej na której figuruje 10 tys. nazwisk.

Alderman Burke wytoczył mayorowi i jego doradcom sprawę w sądzie, zarzucając w swoim pozwie, iż administracja nie chce ujawnić dokumentów, zawierających informacje, do których on — jako przewodniczący Komitetu Finansowego Rady Miejskiej ma prawo mieć dostęp.

Zastępca radcy prawnego Chicago, Herbert Caplan powiedział, iż wcześniej nie przedłożono dokumentów, dotyczących Dorthel Washington, wyłącznie z powodu pomyłki. Dodał on, iż pomyłka ta została spowodowana zamieszaniem, jakie wynikło w związku ze śmiercią byłego szefa sztabu mayor'a, Williama Ware'a.

Caplan oznajmił, że D. Washington nie jest spokrewniona z mayor'em.

Wymienił on dokumenty, dotyczące jej osoby, które przekazano na ręce aldermana Burke. Są to: Zyciorys, umowa o pracę oraz sprawozdania z badań nad bezdomnymi i głodującymi.

D. Washington otrzymała z tytułu wynagrodzenia 28 tys. dol., za pracę dla miasta w grudniu, 1984 r.

Jeśli chodzi o listę pocztową to Caplan powiedział, że miasto zaofiarowało aldermanowi część tej listy ale sprzeciwia się ono dostarczeniu jej w całości.

"Nie każdy może posiadać akces do takiej listy, ponieważ może być użyta w nieodpowiednich celach. Znajdują się tam nazwiska, adresy, numery telefonów oraz inne informacje osobiste, na temat figurujących na niej osób" — powiedział Caplan.

Na liście tej znajdują się również nazwiska osób, które złożyły różne skargi do agencji miejskich.

Sędzia sądu okręgowego powiatu Cook, George A. Higgins wyznaczyl przesłuchanie w tej sprawie na 23 sierpnia br.

## Trwają Poszukiwania Kandydata Na Komisarza Biblioteki

Rada Chicagowskiej Biblioteki Publicznej nie dokonała, jak oczekiwano we wtorek, nominacji na stanowisko komisarza, decydując się prowadzić dalsze poszukiwania kandydatów do tej poważnej funkcji administracyjnej.

Przewodniczący Rady, James Lowry, wysunął kandydaturę Ruth

## Niezadowolony Klient Porwał Swego Adwokata

Znany adwokat, a zarazem były prezes Stowarzyszenia Prawników Illinois, John C. Feirich (lat 50), został w sobotę uprowadzony, pod groźbą zastrzelenia, przez jednego ze swych byłych klientów, James'a Russela (lat 42), mieszkająca Normal, Ill.

Russel, który był niezadowolony z usług Feiricha uprowadził go przez drogę z Carbondale — gdzie mieszka adwokat — i zakutego w kajdanki oraz ze związanymi nogami przywiózł do Chicago, gdzie na Daley Plaza oddał adwokata policji, tłumacząc, iż dokonał "obywatelskiego aresztu".

Policja jednak nie przyjęła tego wyjaśnienia i uwolniła Feiricha, a aresztowała Russela, zarzucając mu nielegalne uprowadzenie przemocą z użyciem broni palnej.

## Przesłuchanie Na Temat Pornografii

W czwartek odbywają się w Chicago przesłuchania publiczne, dotyczące pornografii; jej aspektów prawnych oraz wpływu tego zjawiska na społeczeństwo.

Przesłuchania zostały zorganizowane przez Komisję Prokuratora Generalnego, zajmującą się problematyką pornografii. Przesłuchaniom przewodniczył Henry Hudson.

Komisja ta powstała 20 maja br. Podobne przesłuchania odbędą w Washingtonie oraz kilku innych dużych miastach.

Czwartek jest drugim dniem przesłuchań w Chicago.

## Rozbudowa McCormick Place Wymaga Dodatkowych Pieniądzy

### Sprawą Zajęły Się Komisje Ustawodawców

Specjalnie do tego celu utworzona komisja przy stanowej Izbie Reprezentantów zamierza wszczać dochodzenie w sprawie nadmiernego wzrostu kosztów wynikających z rozbudowy McCormick Place.

Osobno pracujący nad tą sprawą zespół specjalistów z Senatu stanowego zapowiedział niedawno, że 1 sierpnia złoży wizytę na miejscu budowy a 2 sierpnia rozpocznie przesłuchania w sprawie kosztów realizacji projektu znanego pod nazwą "McCormick Place Annex".

Kierownictwo McCormick Place — wielkiej hali wystawowej przy jeziorze Michigan, zwróciło się do Legislatury stanowej w połowie czerwca z prośbą o zwiększenie pożyczki o \$60 mln. na zakończenie budowy projektu, który w pierwotnej wersji miał kosztować \$252 mln.

Legislatura stanowa nie uległa 11-godzinnym próśbom o przyznanie większej ilości pieniędzy i ustaliła, że sprawą zajmą się dwie komisje dochodzeniowe.

Członkowie komisji przy Izbie Reprezentantów — Barbara Flynn Currie (D.-Chicago) i Thomas R. Ryder (R.-Jerseyville), podali do wiadomości, że pierwsze przesłuchania rozpoczną się w najbliższy piątek w "State of Illinois Center". Dochodzenie będzie prowadzone w celu ustalenia, czy kierownictwo wywiązało się należycie ze swoich obowiązków.

Przedstawiciele McCormick Place zażyczyli sobie, by mogli być obecni przy przesłuchaniach, Herberta A. Stade i F.R. "Ricka" Durana. Stade jest członkiem Metropolitan Fair and Exposition Authority, czyli rady zajmującej się wystawami i targami

wystawowymi oraz pełni funkcję przewodniczącego komisji rozbudowy McCormick Place.

"Rick" Durman jest zastępcą superintendenta projektu budowy McCormick Place.

Komisja senacka prowadzona jest przez sen. George'a E. Sangmeistera (D.-Mokena) i sen. Aldo A. DeAngelisa (R.-Olympia Fields).

Poinformowali oni, że pierwsze przesłuchania rozpoczną się 2 sierpnia, także w "State of Illinois Center". W pierwszej kolejności odbędzie się rozmowa z Jamesem F. Sheerinem i Josephem P. Hannonem.

James F. Sheerin jest przewodniczącym rady zarządzającej McCormick Place, a Hannon jest zarządcą hali wystawowej.

Senatorzy stwierdzili we wspólnie wydanym komunikacie, że przedmiotem dochodzenia komisji, będą problemy finansowe, które stanowią zagrożenie dla ukończenia budowy rozszerzonego projektu "McCormick Place Annex", a z drugiej strony narażają władze stanowe na trudności w rozliczaniu się wobec płacących podatki.

"Od chwili, kiedy gubernator wspominał o specjalnej sesji pod koniec lata, lub na początku jesieni, zdajemy sobie sprawę — dodają senatorzy — że czas jest ważnym czynnikiem w naszym działaniu".

Gub. Thompson napomknął, że być może zwoła specjalne posiedzenie poświęcone sprawie McCormick Place i przyzna projektowi prawo do większego zadłużenia, by budowa dodatkowej części "McCormick Place Annex" została zakończona zgodnie z planem, czyli na najbliższą wiosnę.

## Zabójca Dwoch Kobiet Popełnił Samobójstwo

54-letni pracownik kolei z Bloomingdale zastrzelił żonę i swą przyjaciółkę, po czym targnął się na własne życie, ponosząc również śmierć.

Porucznik policji Michael Malone poinformował, iż w mieszkaniu przyjaciółki, w północnej części miasta, znaleziono notatkę Edwarda Hartmanna, w której pisze — "rak toczy całe nasze życie". Hartmann był chory na postępującego w szybkim tempie raka skóry.

Według przypuszczeń policji, Hartmann popełnił samobójstwo w niedzielę, po tym, jak zabił swoją żonę Cecylię, lat 50 oraz swą przyjaciółkę Luz Theresa Garces, lat 30, posługując się bronią ręczną, wziętą z domu żony.

Wszystcy trzej ponieśli śmierć w mieszkaniu Garces, w domu dla pracowników szpitala Masonic, w którym pracowała ona jako pomoc pielęgniarska.

Hartmannowie pozostawali w separacji około trzy lata. W tym

## Mieszkańcy 21 Wardy Przeciwni Budowie Schroniska Dla Bezdomnych

W czasie odbytego we wtorek zebrania mieszkańców południowej dzielnicy miasta Washington Heights, ponad 100 uczestników spotkania sprzeciwiło się projektowi budowy w tej dzielnicy schroniska dla bezdomnych. Przeciwnicy projektu twierdzą, że realizacja jego przyczyniłaby się do "zachwiania równowagi dzielnicy".

Drugie kolejne zebranie w sprawie omawianego projektu odbyło się w biurze aldermana 21 wardy Niles Shermana. Z propozycją budowy schroniska wystąpiła organizacja Christian Women Consultants. Propozycja przewidywała przekształcenie na schronisko budynku, w którym mieścił się poprzednio sklep spożywczy, pod adresem 1352 W. 99-ta ulica.

Sprawa zatwierdzenia zezwolenia na utworzenie schroniska, które nosiłoby nazwę "Dorcas Care Center", znajduje się na wokedzie Chicago Board of Zoning Appeals.

Uczestnicy wtorkowego zebrania oświadczyli, że ani dzielnica ani też sklep, nie będą mogły pomieścić 50 bezdomnych osób, — tak jak proponuje to w/w organizacja.

Jeden z uczestników zebrania przybył z transparentem zaopatrzonym w napis "Stop the invaders" ("Wstrzymać najeźdźców").

Organizatorka zebrania, Marion Haywood, oświadczyła, że mieszkańcom dzielnicy chodzi przede wszystkim o utrzymanie jej równowagi. Haywood zwróciła uwagę, że mie-

czasie mał mieszkał z Garces.

Zabierając żonę z domu Hartmann powiedział dzieciom, iż udają się do Chicago, ażeby przywieźć stamtąd swoje rzeczy, ponieważ zamierza powrócić do matki.

Córka powiadomiła policję około 6 wieczorem, informując przy tym, że z domu zniknęła broń i prosząc o odnalezienie rodziców.

Policja nie była pewna, gdzie prowadzić poszukiwania. O 8:30 usлыszano strzał. Wtedy znaleziono ciała zabitych w mieszkaniu Garces.

Kobiety nie żyły prawdopodobnie od 7 godzin. Sąsiedzi słyszeli dochodzące z mieszkania Garces hałasy około godz. 1:30 po poł.

Nie znaleziono pistoletu, z którego Hartmann zastrzelił obie kobiety. Nasuwa to przypuszczenie, iż musiał on w międzyczasie opuścić mieszkanie, aby usunąć z niego broń. Powrócił tam prawdopodobnie z inną bronią, którą zastrzelił się sam.

organizatorka spotkania dodała, że będzie się starać pomóc organizacji Christian Women w znalezieniu innego miejsca na schronisko. Przysięgła, iż nie opuści ich.

Ald. Sherman oświadczył, że zapewni mieszkańcom dzielnicy pomoc w ich wysiłkach zmierzających do obalenia projektu.

Dziennikarze "Chicago Tribune" nie zdołali się skontaktować z zarządem organizacji Christian Women.

Z jednej z wydanych przez organizację broszurki wynika jednakże, że schronisko "Dorcas Care Center", "stanowiąc ma przystań dla 50 bezdomnych kobiet i dzieci".

## Burrell Postawiony w Stan Oskarżenia

W środe Wielka Lawa Przysięgłych postawiła w stan oskarżenia James'a "Skip" Burrela, byłego kandydata na aldermana 3 wardy.

Burrelowi zarzuca się nielegalne nagranie rozmowy z Haroldem Washingtonem, w dniu 30 stycznia br., w mieszkaniu mayor'a.

Dochodzenie przeciwko Burrelowi prowadził prokurator stanowy, Richard Daley. Prokurator powiedział, iż dochodzenie to dotyczyło tylko i wyłącznie osoby Burrela.

## Sądy Cywilne w Powiecie Cook Dyskryminują Murzynów

Wyniki badań ujawnione we wtorek przez Rand Corp., oparte na 9 tys. cywilnych spraw sądowych rozstrzygniętych w latach 1959-79, wskazują, iż w powiecie Cook stosuje się dyskryminację wobec oskarżonych korporacji i Murzynów.

Raport mówi, iż dochodzący swych praw Murzyni dostają zwykle niższe odszkodowania niż biali w identycznych przypadkach; zazwyczaj też korporacje są zmuszone do zapłacenia odszkodowań o 1/3 większych niż osoby indywidualne — pozwane w tej samej sprawie.

Równocześnie w przypadkach, gdzie chodzi o poważne obrażenia, znacznie prawdopodobniejsze jest obciążenie odpowiedzialnością korporację niż osoby indywidualne.

Rand Corp.'s Institute for Civil Justice stwierdza, iż "szanse stron w rozprawie sądowej są uzależnione od tego, kim one są i że ławy przysięgłych nie zawsze stosują się w swoich orzeczeniach do wymagań prawa".

"Rasa, mówi dalej raport, wydaje się mieć znaczny wpływ na wyrok ławy przysięgłych".

Wśród bardziej szczegółowych konkluzji badań znalazły się między innymi:

1. Czarni przegrywają częściej sprawy niż biali, zarówno jeśli chodzi o stronę skarżącą jak i oskarżoną. W wypadku samochodowym tego samego typu, z tymi samymi skutkami, powód rasy czarnej ma 45% szans

na wygranie sprawy, a biali 51%.

2. Nawet w przypadku wygranej — odszkodowanie dla Murzyna wynosi mniej niż dla białego.

3. W przypadku poważnych następstw wypadku, średnie odszkodowanie, które płaci korporacja wynosi np. 161,000 dol, rząd byłby wówczas obciążony sumą 98,000 dol, a osoba prywatna musiałaby zapłacić tylko 37,000 dol.

4. W przypadkach mniej drażliwych w skutkach — rząd płaci więcej niż korporacje.

Rand Corp., posłużyła się danymi z powiatu Cook ponieważ udostępniła na najlepiej dokumenty wyroków. Dane zostały zebrane przez 78-letniego dziennikarza chicagowskiego, Maxa Sonderby, który od r. 59, zajmował się publikacjami dotyczącymi wyroków w sprawach cywilnych w powiecie Cook.

Współautor raportu, Marek Peterson, nazwał dane o traktowaniu Murzynów w sądach chicagowskich "najbardziej kłopotliwym rezultatem" przeprowadzonych badań.

"Podnosi to — mówi Peterson — zasadniczy problem — pytanie o równość i sprawiedliwe traktowanie stron w perspektywie rasowej".

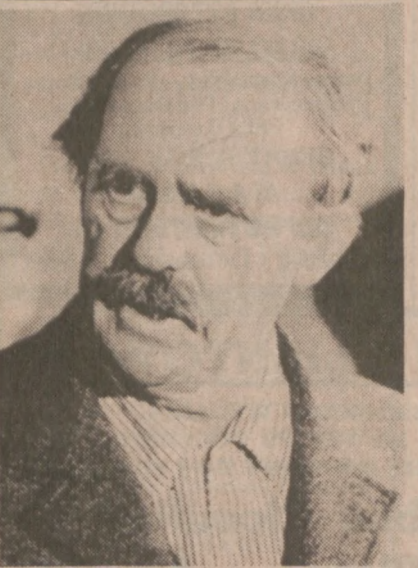
## Salmonella Skażona Była Tylko Wołowina

Dyrektor Wydziału Zdrowia w Skokie, Lowell Huckleberry oświadczył, iż dalsze testy nie wykazały aby w sklepie Kaufman Delicatessen doszło do skażenia salmonellą innych gatunków żywności poza mięsem "corned beef".

Jak już informowaliśmy, inspektorzy Stanowego Wydziału Zdrowia wykryli, w poniedziałek, salmonellę w mięsie "corned beef" oraz stwierdzili, iż jeden z pracowników delicatessen był nosicielem tej bakterii.

Wtorkowe testy, przeprowadzone przez specjalistów Wydziału Zdrowia Skokie ujawniły, iż inne produkty żywnościowe, sprzedawane w tym sklepie, nie były skażone salmonellą.

Ponadto, na podstawie tych badań stwierdzono, iż pozostali pracownicy nie są również zarażeni tą bakterią. Decyzją właścicieli Kaufman's Delicatessen, sklep został zamknięty w piątek.



NIEMCY ZACHODNIE. — Laureat Nagrody Nobla (1972), niemiecki pisarz Heinrich Böll zmarł 16 lipca br. w wieku 67 lat. (UPI)